

Sumowy vertical w szybkiej wodzie

Piotr Boufał: "Łowienie sumów w szybkim nurcie rzeki to zadanie wymagające specjalistycznej wiedzy i umiejętności. Sumy są jednymi z największych drapieżników zamieszkujących nasze wody, a ich łowienie stało się popularnym wyzwaniem wśród wędkarzy. Aby skutecznie łowić te ryby, kluczowe jest dobranie odpowiedniego miejsca, techniki i sprzętu, w tym umiejętne korzystanie z echosondy.



Żeby Wam opowiedzieć, jak zacząłem łowić sumy w szybkiej wodzie, trzeba się cofnąć kilkanaście lat wstecz, gdy swoje pierwsze kroki w łowieniu sumów stawiałem nad warszawską Wisłą. Uważam, że to właśnie na wilnianych, pędzących opaskach oraz dzikich burtach ukształtowała się we mnie umiejętność łowienia sumów w szybkiej wodzie. Umiejętność, która dzisiaj pozwala mi łowić sumy w całej Europie bez względu na to, jakie warunki nad wodę zastaną.

Woda szybka i urozmaicona

A skąd wzięła się pomysł łowienia sumów w takich miejscach? Przede wszystkim z powodu braku wyboru miejscówek wolno płynących, a po drugie z racji zerowej presji innych sumiarzy (oczywiście nie licząc tych, którzy skutecznie trollingowali w szybkiej wodzie). Szybka woda to te miejsca częstego przebywania tych wspaniałych drapieżników. Rzecz jasna nie mam tu na myśli pływających białych bez jakichkolwiek zmian w strukturze dna. Woda musi być szybka, ale też urozmaicona.

Znalezienie odpowiedniego miejsca to pierwszy krok do sukcesu. Tu nieocenionym narzędziem jest echosonda. Dzięki niej wędkarz może dokładnie sprawdzić strukturę dna, głębokość, obecność przeszkód oraz precyzyjnie podać zestaw. Przemieszczanie się podziemi z prądem rzeki oraz systematyczne skanowanie dna pozwala na identyfikację obszarów, gdzie sumy mogą się znajdować. Szczególnie wartościowe są miejsca za dużymi gazami, powalonymi drzewami oraz w głębokich dołkach.

Moc wędziska

Zanim przejdę do pracy z rybą oraz łowienia, muszę wspomnieć o sprzęcie, którego należy do takich łowów używać. Do klasycznego łowienia verticalnego używa się wędzisk o długości 160-190 cm i c. w.

200 g. W przypadku łowienia w szybkiej wodzie różnica będzie w zasadzie tylko w mocy samego kija (ciężar wyrzutowy określa przede wszystkim moc wędziska, nie zawsze jego prac). Wybiera należy wędkę, które pod obciążeniem nawet 700 g będzie w stanie zaciągnąć rybę, co nie znaczy, że musimy używać wędzisk na tęczaki! Wędzisko powinno być po prostu szybkie i w miarę sztywne, do tego kołowrotek w rozmiarze 5000-6000 i plecionka główna o średnicy 0,45-0,60 mm.

Nie bez powodu napisałem o tak dużym obciążeniu zestawu. Szybka woda po prostu tego wymaga. Gdy łowimy w wodzie płynącej często z prędkością ponad 5-7 km/h zestawy są przez nią zabierane, a przy takim łowieniu liczy się precyzja oraz refleks! Ciężar zestawu należy dobrać tak, aby znajdował się zawsze w wierzchołku naszego przetwornika. Lepiej go przeciążyć, niż dać zbyt małe obciążenie. Zestawy to klasyczne fireballe do łowienia żywymimi rybami lub klasyczne ciężarki z krótkim przyponem, na którego końcu znajduje się haczyk oraz rosówki. Osobiście uważam, że wybór przynęty nie jest tak istotny, jak samo napłynięcie na rybę. Sumy w takich miejscach nie kalkulują, często nie mają czasu przyglądać się naszej przynęcie. Dlatego większą uwagę przywiązuje się do odpowiedniej taktyki oraz trasy, jak mamy dryfować rzekę.

Dryf w szybkim nurcie

Łowię opisaną metodą można w zasadzie na dwa sposoby. Pierwszy to taki, kiedy ..."

Piotr Boufał na stronie 34 WW 6/24 doradza, jak polować na sumy w silnym nurcie dużej rzeki.

23 czerwca 2024, 00:58